

LIST Z RZESZOWA - LIST Z RZESZOWA - LIST Z RZESZOWA - LIST Z RZESZOWA - LIST Z RZESZOWA

RADOŚĆ DZIELONA - PODWÓJNĄ RADOŚCIĄ



Biskup Edward Kmiec w rzeszowskiej katedrze.



Remontowane pomieszczenia.

Licząca 27 osób delegacja z Buffalo, na czele z ks. biskupem Edwardem Kmieciami, Ordynariuszem Diecezji Buffalo i Georgem S. Mieczajakiem, przewodniczącym Stowarzyszenia Miast Partnerskich Buffalo-Rzeszów w Buffalo, podczas pobytu w Rzeszowie odwiedziła wychowanków w Domu Dziecka przy ulicy Nizinnej i przekazała czek na dwa tysiące dolarów. Przekazane środki zostały przeznaczone na zakup wyposażenia dla jednej z grup oraz na prowadzone właśnie prace remontowe.

Goście z Buffalo - miasta partnerskiego Rzeszowa - pobyt w Polsce zaplanowali na dziesięć dni od 20 do 30 sierpnia. W tym czasie odwiedzili nie tylko Rzeszów, ale także Zakopane, Kraków, Częstochowę z Jasną Górą i Warszawę.

Biskup mówił po polsku

Wszyscy, którzy 20 sierpnia przyszli na wieczorną Mszę ś w. do rzeszowskiej katedry, byli mile zaskoczeni. Zaskoczeniem były czytania w dwóch językach - polskim i angielskim, ale jeszcze większym zaskoczeniem było kazanie wygło-

szone przez biskupa z Ameryki po polsku. Ks. biskup Edward Kmiec, który przyjechał do Rzeszowa wraz ze swoim sekretarzem (jest nim ks. David Glenn Lipuma), mówił, że języka polskiego nauczył się w domu, gdy rozmawiał po polsku z mamą i rodzeństwem. Wskazywał na bardzo osobisty wymiar tego przyjazdu, szczególnie w kontekście planowanego pobytu na Jasnej Górze i to 26 sierpnia, w dniu odnowienia Jasnogórskich Ślubów Narodu. - Czuję się synem Matki Boskiej Częstochowskiej - mówił.

Pomoc dla dzieci z Domu Dziecka

W poniedziałek, 21 sierpnia, goście z Buffalo odwiedzili dzieci w Domu Dziecka przy ulicy Nizinnej. Ordynariusz Diecezji Buffalo ks. bp. Edward Kmiec wręczył symboliczny czek na dwa tysiące dolarów dla dzieci. Dzieci podziękowały darczyńcom przygotowanym programem artystycznym i własnoręcznie wykonanymi kwiatami z bibuły. Czek był symboliczny, ponieważ pieniądze zostały przekazane na konto dwa tygodnie wcześniej. W momencie pobytu gości środki zostały już wydatkowane na wyposażenie sal dla dzieci i prowadzony właśnie remont.

- Ja szybko wydaję pieniądze - mówiła dyrektor Urszula Polanowska. - Te spadły nam jak z nieba akurat w momencie, kiedy bardzo ich potrzebowaliśmy. Chyba nie ma takiej kwoty, której nie moglibyśmy wydać. Bieżące utrzymanie

dzieci i remonty to jeszcze nie wszystkie koszty, jakie ponosimy. Nasze dzieci są z licznymi wadami rozwojowymi, różnego rodzaju defektami, część w wyniku urazów. Leczenie jest bardzo drogie. Mamy dziewczynkę, która ma leczone oczy i jest pod opieką Centrum Zdrowia Dziecka. Jeden taki wyjazd do Centrum to koszt tysiąca złotych, a w tym roku takich wyjazdów było już około dziesięciu. Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że wspomagają nas wiele osób i organizacji. Każda taka pomoc jest dla nas bezcenna.

Wsparcie materialne od Polonii amerykańskiej, działającej w Stowarzyszeniu Buffalo-Rzeszów Sister Cities Inc. oraz organizacji Pomost International nasza placówka otrzymuje już od kilkunastu lat. Z uzyskanych w ostatnich latach środków sfinansowano plac zabaw, wymieniono część stolarki okiennej, po części sfinansowano wypoczynek letni oraz wyposażono placówkę w sprzęt gospodarstwa domowego, elektroniczny i sportowy. Wychowankowie otrzymali w prezencie wózki dziecięce, komputery, wielokrotnie paczki z odzieżą i słodyczami. Za wszystkie dary pragniemy serdecznie podziękować.

Historia współpracy miast partnerskich

Zapewne nie byłoby dzisiaj tych kontaktów i różnorodnych form pomocy, gdyby nie pewne - jak się okazuje ważne - wydarzenia z przeszłości. Jeszcze w roku 1975, dokładnie 2 czerwca, Burmistrz Buffalo Stanley Makowski i Prezydent Rzeszowa Edward Bilut podpisali w Rzeszowie umowę o partnerstwie. Została ona odnowiona we wrześniu 1991 r. w Buffalo przez Burmistrza Buffalo Jamesa D. Griffina i Prezydenta Rzeszowa Mieczysława Janowskiego. Od tego czasu odbyło się wiele wzajemnych, oficjalnych wizyt przedstawicieli miast, wciąż rozwijane są kontakty gospodarcze, medyczne, kulturalne, zarówno kontakty między instytucjami jak i poszczególnymi osobami, wspólnie organizowane są kursy i obozy językowe. W Rzeszowie wielokrotnie gościli też dziennikarze z Buffalo. W tę współpracę pięknie wpisuje się również pomoc dla Domu Dziecka w Rzeszowie. A radość jest wspólna - zarówno obdarowanego jak i obdarowującego.



Zdjęcie z czekiem. Od lewej - JE biskup Edward Kmiec, z-ca prezydenta Rzeszowa dr Marek Koberski, dyr. Urszula Polanowska oraz (z dzieckiem na ręku) JE biskup pomocniczy Diecezji Rzeszowskiej, Edward Białogłowski.

SPIS TREŚCI



Pierwszego września. Piątek. Tak, jak w 1939 roku. Z tego wynika, że 17, jak 67 lat temu, będzie w niedzielę. Też w niedzielę.

Nie będzie natomiast w tym numerze zapowiadzanego przeze mnie materiału o 86. rocznicy bitwy pod Zadwórzem. Pod Zadwórzem byłem, zrobiłem sporo zdjęć, uczestniczyłem w uroczystościach. Właściwie nic nie stanęło na przeszkodzie, abym stosowny materiał Państwu przesłał. Nic, poza jedną sprawą. Będąc tam poznałem lwowska poetkę. Obiecała mi przesłać swój wiersz o Zadwórzem, a ja obiecałem, że wiersz prześlę do Kuriera Codziennego. Wiersza, jak dotąd, nie otrzymałem, postanowiłem jeszcze chwilę poczekać. To w całości sprawę powinno wyjaśnić.

Z rzeczy w zeszłym tygodniu zapowiadanych, pozostała jeszcze informacja o wizycie delegacji z Buffalo (delegacja gościła w Rzeszowie 20 i 21 sierpnia), i tę Państwo otrzymujecie poniżej. A obok - też autorstwa pani Bernadetty Kochman - ciekawy wywiad z kierownikiem łańcuckiej, zamkowej, biblioteki.

A na koniec - zdjęcie z cyklu "Fotka z Rzeszowa". Pożegnanie wakacji... No tak, bo to już wrzesień.

Stanisław Szczepański

Andrzej Szypuła

XV Wieczory Muzyki Organowej i Kameralnej w Katedrze Rzeszowskiej - Koncert finałowy



Koncert miał miejsce w niedzielę 20 sierpnia br. o godz. 20.00. Najpierw z repertuarem dawnej muzyki sakralnej wystąpił Zespół Śpiewaków "Vox Angeli" z parafii Matki Bożej Saletyńskiej w Rzeszowie pod dyktando Barbary Bator.

Ten ambitny Zespół z wielkim powodzeniem propaguje prawdziwe perły dawnej muzyki religijnej, polskiej i obcej. Słuchaliśmy przeto z wielką uwagą pieśni, psalmów i hymnów dawnych mistrzów, głównie z XVI wieku - C. Bazylika, M. Gomółki, W. Długoraja, Jana z Lublina, Waclawa z Szamotuł, Sebastiana z Felsztyna, G. P. da Palestriny, a także kompozytorów anonimowych. A oto niektóre tytuły tych utworów: "Mądrość Ojca Wszechmocnego", "Boże litościwy", "Pan nasz, Bóg nasz króluj", "Kryste, dniu naszej światłości", "Będę Cię wielbił mój Panie".

Ambitny Zespół Śpiewaków "Vox Angeli" z zadziwiającą konsekwencją zgłębia tajniki dawnej muzyki religijnej, zarówno od strony artystycznej, warsztatowej, jak i duchowej, ukazując coraz szerszej publiczności jej niezgłębione i nieprzemijające piękno i ponadczasowe wartości. Niewątpliwa w tym zasługa bogatej osobowości kierownika Zespołu Barbary Bator, absolwentki Wydziału Wokalnego Zespołu Szkół Muzycznych Nr 1 im. K. Szymanowskiego w Rzeszowie i jej męża, także pasjonata śpiewu kościelnego. Oboje potrafili zgromadzić wokół siebie bliskich i serdecznych przyjaciół, którzy od czterech lat poświęcają swoje wolne chwile na przygotowanie repertuaru danej muzyki sakralnej.

W drugiej części koncertu finałowego słuchaliśmy muzyki organowej w wykonaniu Henryka Gwardaka z Finlandii, który przedstawił staranne interpretacje Preludium i fugi c-moll BWV 546 wielkiego J. S. Bacha, Sonatę a-moll op. 2 Ludwiga Thuille oraz Toccatę C-dur Georgi Mushela, wykorzystując bogate możliwości brzmieniowe katedralnych organów. Całość koncertu zgrabnym słowem opatrzyła Barbara Tajchman.

XV jubileuszowy Festiwal Muzyczny w Katedrze Rzeszowskiej dobiegł końca. Chwała za to jego kierownikowi artystycznemu Markowi Stefańskiemu, od początku dobremu duchowi tego niezwykle artystyczno-religijnego przedsięwzięcia, a także ks. infułatowi Stanisławowi Macowi, gospodarzowi katedry, który dobrym słowem nieustannie zachęcał zarówno wiernych, jak i artystów, do udziału w tych spotkaniach z muzyką przy Chrystusowym Ołtarzu. Miejmy więc nadzieję, iż za rok spotkamy się znowu, by słowem, pieśnią, muzyką kameralną i organową sławić Imię Pana.

Tekst i zdjęcia: Bernadetta Kochman